

Wróbel, Maciej

Konferencja naukowa "Towarzystwa naukowe regionalne u progu XXI wieku"

Notatki Płockie 47/3-192, 3-5

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KONFERENCJA NAUKOWA „TOWARZYSTWA NAUKOWE REGIONALNE U PROGU XXI WIEKU”

W dniu 6 września 2002 roku Towarzystwo Naukowe Płockie przyjmowało w zabytkowych murach swojej siedziby wielu szacownych gości. Zjechali oni na ogólnopolską konferencję pod hasłem „Towarzystwa naukowe regionalne u progu XXI wieku”. Płockie towarzystwo, którego początki sięgają 1820 roku, najstarsze z działających dziś w Polsce, najlepiej chyba predestynowało do roli gospodarza takiego spotkania.

W obliczu zachodzących w naszym kraju od kilku lat poważnych przemian gospodarczych i społecznych, zasady funkcjonowania towarzystw naukowych stały się często niejasne, a ich byt zagrożony. Dlatego właśnie Zarząd Towarzystwa Naukowego Płockiego zaprosił do dyskusji zarówno samych naukowców, jak i przedstawicieli urzędów i instytucji mających największy wpływ na stan nauki polskiej. Celem konferencji było wyraźne określenie narastających trudności oraz sprecyzowanie zadań, których realizacja będzie niezbędna dla poprawy sytuacji społecznego ruchu naukowego.

Otwierając konferencję, Prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego, senator RP dr hab. inż. Zbigniew Paweł Kruszewski powitał jej uczestników. Nie sposób wymienić ich wszystkich, warto jednak przywołać choć kilkanaście z ponad setki nazwisk, by podkreślić rangę imprezy.

W gronie zaproszonych znalazł się Członek Honorowy TNP, Biskup Płocki, Jego Ekscelencja ks. prof. Stanisław Wielgus, Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej reprezentowała prof. dr hab. Katarzyna Duczkowska-Małysz. Obecni byli przedstawiciele Komitetu Badań Naukowych - dr Jerzy Gąsiorowski i dr Teresa Kaszyńska oraz Edward Hałoń z Rady Towarzystw Naukowych Polskiej Akademii Nauk. Sejmową Komisję Edukacji, Nauki i Młodzieży reprezentowali posłowie - Aleksandra Łuszczynska i Zbigniew Sosnowski, zaś senacką Komisję Kultury i Środków Przekazu - senator Ryszard Sławiński. Przybył również Marszałek Sejmiku Województwa Mazowieckiego Adam Struzik. W imieniu Wojewody Mazowieckiego w konferencji uczestniczył Tomasz Pietrasieński. W spotkaniu wziął też udział rektor płockiej filii Politechniki Warszawskiej prof. dr hab. Janusz Zieliński oraz prof. dr hab. Antoni Rajkiewicz z Uniwersytetu Warszawskiego - Członek Honorowy TNP.

Wśród gości znaleźli się też przedstawiciele władz miejskich i powiatowych: Prezydent Miasta Płocka Wojciech Hetkowski i jego zastępca Anna Kossakowska oraz Przewodniczący Rady Miasta Płocka Andrzej Rokicki. Obecny był również Starosta Płocki Michał Boszko.

Gospodarzami spotkania sprawującymi pieczę nad jego przebiegiem byli członkowie Zarządu Towarzystwa Naukowego Płockiego: Prezes, dr hab. inż. Zbigniew Paweł Kruszewski oraz ks. prof. dr hab. Michał Marian Grzybowski - Wiceprezes, dr Marian Chudzyński - Wiceprezes i dr Wiesław Koński - Sekretarz Generalny.

Szczególnym uczestnikiem spotkania był dr inż. Jakub Chojnacki, który przez 34 lata pełnił funkcję Prezesa Towarzystwa Naukowego Płockiego. W marcu 2002 r., po przekazaniu prezesury dr. inż. hab. Zbigniewowi Kruszewskiemu otrzymał godność Prezesa Honorowego TNP.

Ważnym punktem w programie konferencji były uroczyste obchody 80. rocznicy urodzin Prezesa J. Chojnackiego. Oficjalnym przemówieniem, zasłużonym podziękowaniem, życzeniom i toastom nie było końca. Do Jubilatki ustawiła się długa kolejka, wszyscy bowiem pragnęli osobiście uścisnąć Jego dłoń i przekazać wyrazy uznania i serdeczności.

W imieniu Rady Miasta Płocka, jej Przewodniczący Andrzej Rokicki wręczył dr. Chojnackiemu najwyższe odznaczenie miejskie - Medal Zasłużony dla Miasta Płocka. W uzasadnieniu powiedział m.in.: „Za wkład wniesiony w rozwój i ochronę dziedzictwa kulturowego Miasta Płocka oraz za rozwój Towarzystwa Naukowego Płockiego”.

Medalem za zasługi dla powiatu płockiego odznaczył Jakuba Chojnackiego Starosta Michał Boszko.

Prezydent Płocka Wojciech Hetkowski do życzeń dołączył oryginalny prezent - replikę Szczerbca Bolesława Chrobrego z wyrzeźbioną na rękojeści głową tego króla. Ten miecz to, jak powiedział Prezydent, pewien symbol. Tak bowiem jak Bolesław Chrobry otwierał mieczem bramy miast, tak Prezes otwierał liczne drzwi urzędów i instytucji, by nieść pożytek dla Płocka.

Wśród wielu winszujących nie mogło zabraknąć Zarządu Towarzystwa Naukowego Płockiego, który przekazał Prezesowi Chojnackiemu witraż

z widokiem Jego ukochanego wzgórza tumskiego. Okazją do osobistych życzeń i rozmów był też uroczysty obiad wydany przez Towarzystwo Naukowe Płockie w przerwie obrad.

Dodatkową atrakcją jaką organizatorzy zaproponowali gościom były trzy wystawy, przygotowane specjalnie na tę imprezę. W sali wystawowej TNP zaprezentowano w postaci dokumentów, fotografii i malarskich portretów historię i dorobek Towarzystwa oraz sylwetki jego prezesów. W mniejszej, sąsiedniej salce pokazano zainteresowanym najcenniejsze zbiory Biblioteki im. Zielińskich TNP, wśród nich inkunabuły, rękopisy i grafikę. W budynku Biblioteki natomiast otwarto wystawę wydawnictw TNP oraz prasy akademickiej z całego kraju.

Wystawa i jubileusz były niezwykle miłą i ważną częścią konferencji, jej uczestnicy spotkali się jednak, by dyskutować również nad sprawami trudnymi. Rozpoczynając, Prezes TNP dr hab. inż. Zbigniew Kruszewski postawił kilka zasadniczych pytań dotyczących sytuacji towarzystw naukowych, na które próbowano znaleźć odpowiedź w wystąpieniach i dyskusjach. Zastanawiano się nad możliwościami towarzystw w świecie współczesnym, w obliczu zmian legislacyjnych i wejścia do Unii Europejskiej, nad sprawami finansowania ich przez państwo i ich działalnością komercyjną. Słuchacze zostali zapoznani również z dotychczasowymi formami działalności i osiągnięciami niektórych towarzystw oraz z ich historią dawniejszą.

Pierwszym referentem był Biskup Płocki prof. dr hab. Stanisław Wielgus, który mówił na temat: „Uczelnie wyższe i instytuty naukowe w II Rzeczypospolitej. Polskie towarzystwa naukowe”. Referat nie tylko przedstawiał sytuację szkolnictwa wyższego w Polsce międzywojennej, ale podkreślał też rolę towarzystw naukowych względem uczelni.

Historię społecznego ruchu naukowego, od jego załóżków w XV-wiecznej Europie, kiedy to renesansowi humaniści tworzyli towarzystwa, by przeciwstawić się nauce kościelnej scholastyki, zarysował w swym wystąpieniu Edward Hałoń z Rady Towarzystw Naukowych PAN. Więcej uwagi poświęcił polskim towarzystwom, które licznie zaczęły powstawać na fali ruchu oświeceniowego. Najszerza część referatu dotyczyła jednak sytuacji po roku 1945 aż do chwili obecnej, była więc niejako kontynuacją wystąpienia biskupa Stanisława Wielgusa.

Pozostałe referaty miały węższy zakres, dotyczyły bowiem działalności poszczególnych towarzystw.

Prof. dr hab. Jacek Wiesiołowski z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wiceprezes Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk mówił

o dawnych i współczesnych dziejach społecznego ruchu naukowego w Poznańskim.

Referat zatytułowany „Działalność Włocławskiego Towarzystwa Naukowego na rzecz społeczności lokalnych” zaprezentował jego Sekretarz Generalny, dr Stanisław Kunikowski.

Tematem aż trzech wystąpień było Towarzystwo Naukowe Płockie, organizator konferencji. Mówili o nim jego Wiceprezesi: dr Marian Chudzyński - o tradycjach, osiągnięciach i zadaniach TNP, zaś ks. prof. dr hab. Michał Marian Grzybowski przybliżył sylwetki i zasługi kolejnych prezesów płockiego Towarzystwa. Kierujący Seminarium Doktoranckim prof. dr hab. Mirosław Krajewski opowiedział o „Roli i zadaniach Seminarium Doktoranckiego TNP w kształceniu kadr dla regionu”.

Oprócz zaplanowanych referatów program konferencji przewidywał też czas na dyskusję, w której mogli wziąć udział wszyscy uczestnicy. Z możliwości tej skorzystał twórca Seminarium Doktoranckiego TNP, jego wieloletni kierownik prof. dr hab. Antoni Rajkiewicz z Uniwersytetu Warszawskiego. Wyraził on m.in. swoje uznanie dla kultury i szacunku towarzyszących zmianie na stanowisku prezesa Towarzystwa Naukowego Płockiego, co, niestety, w dzisiejszych czasach jest rzadkością. Przede wszystkim jednak zwrócił uwagę na najistotniejszą jego zdaniem cechę Towarzystwa Naukowego Płockiego, jak i samego Prezesa Chojnackiego - symbiozę autonomii myślenia i działalności społecznej, o której pisał przed laty socjolog, płocczanin Ludwik Krzywicki. Zdaniem profesora Rajkiewicza Towarzystwo zawsze starało się zachowywać pełen obiektywizm działania, a jego nadrzędnym celem była korzyść ogólnospołeczna.

Po zakończeniu wystąpienia prof. Rajkiewicza, Prezes Z. Kruszewski złożył Profesorowi wyrazy podzięków za lata pracy na rzecz TNP oraz życzenia jubileuszowe. Profesor Rajkiewicz jest bowiem rówieśnikiem Prezesa Chojnackiego i w tym roku również obchodzi swoje 80. urodziny.

Głos w dyskusji zabierali też inni uczestnicy konferencji, m.in. Kazimierz Urbański pełniący przez wiele lat funkcję Sekretarza Seminarium Doktoranckiego TNP. Poseł Waclaw Skrzypek, uczestniczący aktualnie w zajęciach Seminarium, chwalił twórczą i przyjazną atmosferę tych spotkań. Poetka, polonistka Danuta Rychlewska podkreśliła rolę TNP w walce o zanikającą kulturę języka. Ks. prof. Tadeusz Żebrowski przywołał natomiast postać Gustawa Zielińskiego i jego rodziny, ofiarodawców księgozbioru dla Biblioteki TNP noszącej odtąd imię Zielińskich. Przypomniał, iż Zielińscy wydali interesujące opracowanie poświę-

cone ich rodowi i zasugerował potrzebę reprintu tego dzieła, wartościowego dla historii Towarzystwa i jego Biblioteki.

Dobrym, bo optymistycznym podsumowaniem całej konferencji był głos inż. Bogumiła Trębali. Powiedział mianowicie o dwóch wiekowych dębach rosnących w pobliżu Towarzystwa Naukowego Płockiego i fotografii „Dębu Chrobrego”, jaką ofiarował Prezesowi Chojnackiemu, by ostatecznie skonstatować, że towarzystwa regionalne są jak te stare dęby, które trudno pokonać. W związku z tym wyraził nadzieję, że za kilkanaście lat wszyscy uczestnicy konferencji towarzystw będą mogli spotkać się znowu, a przy tym w kondycji lepszej niż obecnie.

Konferencja „Towarzystwa naukowe regionalne u progu XXI wieku” miała sprecyzować ich problemy i znaleźć drogę ich wyeliminowania.

Analiza spostrzeżeń, uwag i propozycji wyrażonych w referatach i dyskusjach pozwala stworzyć obraz aktualnej sytuacji towarzystw, ich problemów i potrzeb.

Działalność większości towarzystw naukowych regionalnych u progu XXI wieku zorganizowana jest w oparciu o pracę rozmaitych wydziałów, komisji i sekcji. Podejmują one z własnej inicjatywy badania w zakresie różnych dziedzin wiedzy, jak też wykonują ekspertyzy na zlecenia z zewnątrz. W celu upowszechniania wyników badań i wymiany doświadczeń organizują konferencje, sesje naukowe i odczyty. Dużą rolę w działalności popularyzatorskiej odgrywają wydawnictwa towarzystw, będące też dla nich pewnym źródłem dochodów. Formą aktywności znajdującą największe zainteresowanie wśród szerokiego rzesz społeczeństwa jest prowadzenie przez towarzystwa bibliotek. Trzeba jednak podkreślić, że właśnie utrzymywanie bibliotek pociąga za sobą największe koszty.

Tymczasem sytuacja ekonomiczna towarzystw przedstawia się nieciekawie. Podstawową, bo regularnie zapewnianą przez państwo, jest dotacja z KBN, która pokrywa jednak zwykle mniej niż połowę kosztów działalności. Niewysokie jest również, otrzymywane niekiedy dofinansowanie z budżetu władz terenowych i samorządowych. Są jeszcze dochody własne z wydawnictw (zwykle bardzo skromne) oraz z wynajmu lokali w nieruchomościach, o ile towarzystwo takowe posiada. Ważnym, ale niepewnym i nieregularnym źródłem finansowania jest też wsparcie sponsorów.

Trudna sytuacja finansowa stanowi obecnie chyba największy problem towarzystw, blokuje bowiem wiele cennych inicjatyw. Znajduje ponadto odbicie w funkcjonowaniu bibliotek, które posiadając często bezcenne księgozbiory, są zapóźnione pod względem technicznym i organizacyjnym względem bibliotek

narodowych, akademickich, a nawet miejskich.

Zagrożeniem dla towarzystw naukowych jest również rozbitcie środowiska naukowego w wyniku postępującej specjalizacji nauki oraz malejące zaangażowanie w ich działalność członków - naukowców, coraz częściej zajętych jednoczesną pracą w kilku uczelniach.

Najważniejszym osiągnięciem konferencji są wyraźnie sprecyzowane cele na nowy wiek, których realizacja ma przeciwdziałać problemom nękającym towarzystwa w ostatnich czasach.

Postuluje się zatem dalsze podejmowanie inicjatyw badawczych, zwłaszcza takich, które pozostają poza kręgiem zainteresowań państwowych uczelni i instytutów. Zadaniem towarzystw ma być dążenie do integracji środowisk naukowych poprzez stworzenie płaszczyzny integracji. W tym celu należy organizować interdyscyplinarne badania naukowe (zwłaszcza regionalne) oraz interdyscyplinarne dyskusje naukowe, a także mniej oficjalne formy integracyjne, jak spotkania z okazji jubileuszów członków towarzystw w formie sesji naukowej, czy wspólne kolacje wigilijne. Konieczna jest kontynuacja działalności wydawniczej i umieszczanie w wydawnictwach m.in. pokłosa konferencji i sesji naukowych w celu upowszechniania działalności towarzystw. Niezbędne jest też tworzenie nowych form popularyzacji wiedzy i działalności towarzystw poprzez komputeryzację bibliotek i włączenie ich do sieci internetowej oraz organizację festiwali nauki, techniki i sztuki dających bezpośredni kontakt z odbiorcą poprzez otwarcie sal i laboratoriów naukowych. Towarzystwa powinny przyjąć rolę reprezentanta środowisk naukowych wobec państwa i społeczeństwa, a ponadto wspierać się wzajemnie, np. umieszczając na liście obowiązkowych zbiorów bibliotek wydawnictwa innych towarzystw. W gestii towarzystw leży też dążenie do ustawowego zabezpieczenia odpowiednich środków na ich działalność statutową oraz doprowadzenie do nowego ustawowego uregulowania państwowej sieci bibliotecznej, a w jej ramach bibliotek towarzystw naukowych (m.in. włączenie tych bibliotek do sieci bibliotek akademickich).

Ostatecznie stwierdzić można, iż byt towarzystw zależy w dużym stopniu od nich samych, dlatego tak niezbędna jest inicjatywa i zaangażowanie ich członków. Bez wytrwałej i rzetelnej pracy trudno będzie bowiem wywalczyć poprawę sytuacji, a co za tym idzie wzrost znaczenia towarzystw. Na szczęście takie przedsięwzięcia jak płocka konferencja świadczą o tym, iż dobra wola nie wygasa i rodzą nadzieję na lepszą przyszłość.